

**Jakub Ryszard Stempień**  
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

## Recenzja książki

**Michał Lenartowicz (2012) *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu*. Warszawa: Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego**

### Różnice klasowe – różnice sportowe?

Monografia autorstwa Michała Lenartowicza pod tytułem *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu* zasługuje na uwagę z kilku względów. Przede wszystkim książka dotyczy kwestii spędzania czasu wolnego,

**Jakub Ryszard Stempień**, doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, adiunkt w Zakładzie Socjologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie. Zainteresowania naukowe autora obejmują wybrane zagadnienia socjologii szczegółowych: społeczeństwa obywatelskiego, zdrowia oraz sportu.

### Adres kontaktowy:

Zakład Socjologii, Katedra Nauk Humanistycznych  
Uniwersytet Medyczny w Łodzi  
ul. Lindleya 6, 90-131 Łódź  
e-mail: j.r.stempien@wp.pl

o, a więc *de facto* stylu życia<sup>1</sup>. Są to sprawy ważne i ciekawe nie tylko same w sobie, ale też jako swoiste wskaźniki – by odwołać się do tytułu drugiego krakowskiego zjazdu socjologicznego – tego, *co się dzieje ze społeczeństwem*. Informują one – oczywiście nie tylko one – o tym, jak toczy się życie w danym społeczeństwie i czy przedstawiciele różnych kategorii społecznych (np. klas, warstw) żyją w różny sposób. Dla socjologa kwestie czasu wolnego i stylu życia powinny być zatem istotne. W *Klasowych uwarunkowaniach...* uwaga analityczna skupiona jest wokół problemu sportowego spędzania przez Polaków czasu wolnego (zarówno czynnie – poprzez udział w określonych aktywnościach, jak też biernie – w roli kibica). Jest to zagadnienie podejmowane stosunkowo rzadko. Znaczenie prezentowanej tu książki nie wyczerpuje się jednak w sa-

<sup>1</sup> Sposób spędzania czasu wolnego należy uznać za składową realizowanego stylu życia. Przyjmuje się tu propozycję Andrzeja Sicińskiego, zgodnie z którą za styl życia należy uważać „zespół codziennych zachowań jednostek lub zbiorowości społecznych, specyficznych ze względu na swą konfigurację dla tych jednostek lub zbiorowości. Na całość, jaką stanowi styl życia, składają się zarówno zachowania ludzi, jak i motywacje tych zachowań, a także pewne funkcje rzeczy będących czy rezultatami, czy celami, czy instrumentami owych zachowań” (1989: 13).

mym ważnym, ciekawym i niewyeksplorowanym przedmiocie rozważań. Wartościowe jest również odwołanie się przez autora *Klasowych uwarunkowań...* do perspektywy teoretycznej, która na ogół wykorzystywana jest w innych obszarach. Choć sam Pierre Bourdieu poświęcił klasowemu charakterowi aktywności sportowych niemało uwagi, to wydaje się, że na ogół jego koncepcja różnic klasowych i przemocy symbolicznej jest wykorzystywana w opisie innych sfer życia społecznego. Lenartowicz odświeża więc i przypomina ten nieco zapoznany aspekt twórczości Bourdieu oraz podejmuje ciekawe próby zastosowania tej klasycznej już koncepcji w badaniach.

Można zatem wskazać dwa główne pytania, które w omawianej książce stawia Lenartowicz i które są zaproszeniem do interesującej dyskusji. Po pierwsze, czy katalog różnic klasowych obejmuje dziś dysproporcje preferencji i możliwości w zakresie tak zwanego sportu czasu wolnego (*leisure-time sport*)? Po drugie, czy do opisu tych różnic można wciąż jeszcze (i to w odniesieniu do społeczeństwa polskiego początków XXI wieku) wykorzystywać teorię Bourdieu i kategorie kapitału kulturowego, habitusu (oraz pola)? Na oba te pytania Lenartowicz – z różnym stopniem asercji – odpowiada twierdząco; lektura książki skłania jednak do polemik.

Książka składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale pierwszym – najobszerniejszym, liczącym 60 stron – autor bardzo kompetentnie omawia przesłanki teoretyczne podejmowanego przez siebie problemu badawczego. Wprowadzane są niezbędne ustalenia definicyjne dotyczące następujących terminów: „kultura fizyczna”, „sport” i „rekreacja

ruchowa”. W rozdziale tym autor w interesujący sposób przedstawia też wyniki najważniejszych badań dysproporcji klasowych w sporcie. Uwzględniona jest perspektywa historyczna, a rozważania na temat, przykładowo, elitarnych oraz ludowych sportów w XIX wieku w Anglii (w tym losów rugby) należy uznać za wyjątkowo ciekawe. Podobnie zajmujące są informacje o religijnie uwarunkowanym, krytycznym wobec sportu (jako aktywności niekoniecznej i ludycznej) stosunku klas wyższych i średnich w XIX-wiecznych krajach protestanckich. Dopiero akcentowanie związków sportu czasu wolnego z tężyzną i sprawnością fizyczną (a także odnową sił potrzebnych w pracy) oraz podkreślanie wychowawczych walorów sportu (w tym zwłaszcza krzewienie – cenionego w kapitalizmie – ducha rywalizacji) miało zmienić opinie na jego temat. W podobnie interesujący sposób Lenartowicz opisuje ideologizację sportu w krajach socjalistycznych i nie chodzi tu o rywalizację sportową jako swoisty element zimnej wojny (w tym dobrze znane kontrowersje na temat olimpijskiego zawodowstwa i amatorstwa). Z punktu widzenia tematu książki ważniejsze wydają się problemy postulowanego bezklasowego charakteru społeczeństw socjalistycznych. Sporty określane jako „burżuazyjne” (np. tenis lub żeglarstwo) miały być deprecjonowane lub – niejako na siłę – demokratyzowane czy proletariatyżowane. Nie zawsze okazywało się to skuteczne, czego przykładem może być niesłabnąca popularność żeglarstwa w Czechosłowacji czy nieodmiennie elitarny status tenisa w Polsce.

Lenartowicz omawia także rezultaty różnorodnych badań dotyczących społecznego zróżnicowania partycypacji w rekreacji ruchowej w Polsce.

Wykorzystywane są tu nie tylko wyniki sondaży Centrum Badania Opinii Społecznej czy dane pochodzące z projektu *Diagnoza społeczna*, lecz także informacje gromadzone przez Główny Urząd Statystyczny. Te ostatnie należy uznać za szczególnie wartościowe z uwagi na ich rzetelność oraz kompleksowy charakter. Kwestii aktywności fizycznej Polaków poświęcone są bowiem – realizowane w cyklach kilkuletnich – osobne i obszerne badania statystyki publicznej. Dostępne przekroje demograficzne pozwalają na wysuwanie wniosków niezwykle ważnych z punktu widzenia rozważań prowadzonych przez Lenartowicza. Dane GUS-u dokumentują jednoznacznie (podobnie zresztą jak dane z CBOS-u i *Diagnozy społecznej*) silną zależność podejmowania aktywności w ramach sportu czasu wolnego (i szerzej: rekreacji ruchowej) od posiadanego wykształcenia, uzyskiwanych dochodów oraz kategorii zawodowej. Ogólnie rzecz biorąc, wyższe wykształcenie i większe zarobki sprzyjają aktywności fizycznej. Stanowi to wstępną przesłankę dla rozważań o różnicach klasowych w zakresie sportowego spędzania czasu wolnego. Podkreślić tu należy staranność, ostrożność i metodologiczną intuicję autora, który w przekonujący sposób objaśnia dysproporcje wyników uzyskanych przez GUS, CBOS oraz zespół realizujący projekt *Diagnoza społeczna*.

Rozdział pierwszy zawiera także kompetentną, choć z konieczności skrótową, prezentację koncepcji Bourdieu i możliwości jej zastosowania do pola, jakie stanowi sport. Lenartowicz przypomina zatem między innymi pojęcia kapitału kulturowego i habitusu. Podkreśla, że w skład kapitału kulturowego, którego jednostkowe zasoby kształtowane są głównie w środowisku rodzinnym, wchodzi nie tylko

umiejętności językowe, dobre maniery, ukształtowane gusty, kompetencje z zakresu literatury czy sztuki, dyplomy ukończonych szkół czy dyskryminujące dobra, lecz także właśnie kompetencje sportowe. Jak zaznacza autor *Klasowych uwarunkowań...*, „umiejętności w zakresie trudno dostępnych i możliwie bezużytecznych ekonomicznie praktyk sportowych mogą być dyskretnymi, ale ważnymi wyróżnikami stylu życia reprezentanta klasy dominującej” (Lenartowicz 2012: 50). W podobnie przekonujący sposób wysuwane są argumenty na rzecz uwzględnienia w koncepcji habitusu (rozumianego jako stanowiące rezultat procesów socjalizacyjnych predyspozycje do działania, sposoby bycia i postępowania) elementów związanych z kulturą fizyczną. Autor pisze bowiem: „częścią habitusu jednostki będą m.in. dyspozycje związane z szeroko definowaną kulturą fizyczną, postawą jednostki wobec ciała i cielesności, higieny, własnej urody, odżywiania się czy wreszcie podejmowania aktywności sportowo-rekreacyjnej i nadawanego jej sensu” (Lenartowicz 2012: 40).

Lenartowicz przypomina zarazem ważne ustalenia autora *Dystynkcji*, dotyczące charakteru sportów ludowych i sportów klas wyższych. Zgodnie z ciekawą propozycją Bourdieu reprezentanci klas wyższych mają dążyć do uprawiania sportów indywidualnych (nie zaś drużynowych, oznaczających konieczność podporządkowania się kolegom i kapitanowi zespołu), bez kontaktu cielesnego, w miejscach zastrzeżonych (nie zaś ogólnie dostępnych), niewymagających fizycznie, wymagających technicznie, w samodzielnie (lub nawet spontanicznie) określonym czasie. Podkreśla się zarazem, że – dzięki swojemu „technicznemu” charakterowi – sporty

klas wyższych mają być sportami całego życia, zaś kontuzjogenne i fizycznie wyczerpujące sporty klas ludowych (np. boks czy piłka nożna) byłyby sportami uprawianymi przede wszystkim w młodości.

Drugi rozdział książki stanowi prezentację założeń metodologicznych wykonanego projektu badawczego. Celem badań Lenartowicza było zebranie informacji na temat ewentualnych – obserwowanych w społeczeństwie polskim – klasowych różnic w zakresie rekreacji ruchowej i sportu czasu wolnego. W spektrum zainteresowań badawczych mieściła się też kwestia kreowania zasobów kapitału kulturowego wśród reprezentantów najmłodszego pokolenia. Czy Polacy różnią się swoimi sportowymi upodobaniami w zależności od przynależności klasowej? Jakie dyscypliny aktywności fizycznej wybierają dla swoich dzieci i jaka motywacja temu towarzyszy? Czy czynnik prestiżu/elitarności jest przy tych wyborach brany pod uwagę i czy występuje on jako faktor ukrywany lub jawny? Lektura *Klasowych uwarunkowań...* pozwala na udzielenie – przynajmniej częściowych – odpowiedzi na te pytania.

Lenartowicz w swoich badaniach wykorzystał technikę bezpośrednich indywidualnych wywiadów pogłębionych. Miały one pełnić rolę informacyjną (zrozumienie rzeczywistości respondentów), lecz także rozpoznawczą i przygotowawczą, a więc niejako „służebną” wobec drugiego etapu projektu. W etapie tym odwołano się do bezpośrednich wywiadów standaryzowanych (kwestionariuszowych) realizowanych na próbie ogólnopolskiej. Połączenie jakościowych i ilościowych metod badawczych można uznać za zaletę ze względu na spodziewane korzyści poznawcze

w postaci pozyskania bogatego i wiarygodnego materiału empirycznego (Konecki 2000: 126; Babie 2004: 49–50). Z wyróżnianych przez metodologów czterech rodzajów triangulacji, w przypadku omawianego projektu badawczego odwołano się do zróżnicowania metodologicznego (polegającego na wykorzystaniu w danym projekcie badawczym zestawu kilku różnych metod badawczych przy eksploracji tych samych zagadnień) (Konecki 2000: 85 i nast.)<sup>2</sup>.

W sumie w ramach swojego projektu Lenartowicz wykonał i przeanalizował 35 indywidualnych wywiadów pogłębionych. W drugim etapie przeprowadzono 309 wywiadów kwestionariuszowych. Próba badawcza miała być reprezentatywna w skali kraju. W przypadku obu typów wywiadów respondentami byli rodzice dzieci uprawiających określone sporty (jeździectwo, piłka nożna, tenis, zapasy). Uczestnicy badań byli zaliczani do klasy wyższej, średniej i niższej (ludowej) na podstawie typologii kategorii zawodowych wykorzystywanej przez Bourdieu w *Dystynkcji*, a także w oparciu o uzyskiwane dochody i posiadane wykształcenie.

Wobec informacji przedstawionych w drugim rozdziale można wysunąć kilka komentarzy. Po pierwsze, tytuł rozdziału (*Metodologia badań*) należy uznać za mało fortunny lub wręcz niepoprawny. Metodologia jest bowiem dyscypliną naukową

<sup>2</sup> Poza triangulacją metodologiczną wyróżnia się także: (1) triangulację danych (polegającą na pozyskiwaniu i analizie danych w odniesieniu do różnych populacji i różnych momentów czasowych); (2) triangulację badaczy (polegającą na realizowaniu danego projektu przez kilka osób o różnym doświadczeniu i przygotowaniu); (3) triangulację teoretyczną (polegającą na prowadzeniu badań z wykorzystaniem więcej niż jednej perspektywy teoretycznej) (Konecki 2000: 85 i nast.).

i tytuł rozdziału wyczerpujący się w tym terminie niczego w zasadzie nie zapowiada. Rozdział prezentuje bowiem nie dorobek metodologii badań społecznych, lecz wypracowane i przyjęte przez autora rozwiązania metodologiczne wykorzystane w przeprowadzonym projekcie badawczym. Po drugie, ogólnopolska próba badawcza jest charakteryzowana jako losowa i Lenartowicz opisuje dość dokładnie przyjęty schemat doboru tej próby. Opis ten nie zawiera jednak takich podstawowych informacji, jak: wielkość zbiorowości generalnej, przyjęty błąd oszacowania oraz zakładany poziom ufności. Czytelnik nie wie zatem, z jakim zaufaniem/ostrożnością powinien traktować prezentowane wyniki. Z drugiej strony sam fakt wykorzystania w badaniach próby losowej (przy dodatkowo trudnym schemacie losowania) zasługuje na wyróżnienie. W socjologii coraz częściej są bowiem spotykane – prostsze w realizacji, lecz mniej wiarygodne – próby nieprobabilistyczne.

Rozdział trzeci i czwarty (ostatni) stanowią prezentację uzyskanych wyników (z – co może zaskakiwać – dominacją wyników badań jakościowych). Wykonane badanie dotyczyło motywacji i przesłanek do trenowania sportów przez dzieci, socjalizacji do sportu, oczekiwań rodziców związanych ze sportem, zaangażowania rodziców w zajęcia sportowe ich dzieci, konsumpcji sportowej w rodzinach (kibicowanie) oraz postrzeganej elitarności poszczególnych dyscyplin. Do najważniejszych i najciekawszych ustaleń badawczych prezentowanych w *Klasowych uwarunkowaniach...* – pochodzących z badania jakościowego – zaliczyć należy chyba stwierdzenie ukrywania/maskowania przez rodziców elitarystycznych motywacji dla wyboru sportów uprawia-

nych przez ich dzieci. Motywacje takie – towarzyszące na przykład treningowi jeździeckiemu lub tenisowemu – mogą być „zasłaniane” przez podkreślanie szlachetności, „kulturalności” oraz walorów estetycznych wspomnianych dyscyplin sportowych. Żachnięcie się jednego z respondentów, iż o atrakcyjności tenisa nie rozstrzyga to, że jest on modny, lecz to, iż jest interesujący wydaje się charakterystyczne i znaczące. Uprawianie tenisa może być zatem prestiżowe, ale sama elitarystyczna przesłanka dla tej aktywności zapewne prestiżowa już nie jest. Lektura podrozdziałów dotyczących motywacji wyboru sportu dla dzieci oraz postrzeganej elitarności sportów jest więc szczególnie zajmująca. Lenartowicz analizuje powyższe kwestie z niezbędną socjologiczną wyobraźnią i intuicją. Podobną wrażliwość i kompetencję manifestuje autor, ostrożnie traktując deklaracje respondentów dotyczące samodzielności dziecka w wyborze uprawianej dyscypliny sportowej, upatrując w nich raczej fasad odpowiadających obyczajowo-towarzyskiej poprawności niż adekwatnego obrazu rzeczywistości.

Z ilościowego segmentu projektu badawczego do najistotniejszych ustaleń zaliczyć można informację o braku klasowych różnic w postrzeganych korzyściach wynikających z treningu sportowego. Ważne jest także stwierdzenie występowania takich różnic w odniesieniu do wspólnego sportowego spędzania czasu w rodzinie (jest ono częstsze w przypadku reprezentantów klasy średniej i – zwłaszcza – wyższej). Lenartowicz odnotowuje również, że konsumpcja sportowa (kibicowanie) jest domeną przedstawicieli klasy niższej (ludowej). Kluczowe jest jednak to, że klasowe podziały w niewielkim stopniu określają zainteresowanie różnymi dyscyplinami.

Tylko niektóre sporty (bieganie, jazda na rowerze, sporty walki i piłka nożna), „wymykające” się zresztą podziałowi na to, co elitarne i pospolite, cieszyły się różną popularnością wśród przedstawicieli poszczególnych klas<sup>3</sup>. Podkreślić przy tym trzeba, że dyscypliny „typowo” elitarne (tenis, jeździectwo, narciarstwo) były uprawiane przez dzieci przedstawicieli wszystkich klas.

Niestety pewną słabością prezentowanej monografii – wynikającą chyba z organizacji procesu badawczego – jest to, że dwa pomiary, realizowane za pomocą dwóch różnych technik badawczych, przyniosły odmienne odpowiedzi na pytania problemowe. Lenartowicz czuje się wręcz w obowiązku rozpocząć podsumowanie swojej książki od przyznania, że „różne podejścia metodologiczne zastosowane w dwóch częściach badań empirycznych przyniosły w dużej mierze odmienne [...] obrazy klasowych uwarunkowań postaw polskich rodziców wobec sportu i rekreacji ruchowej” (2012: 151).

Monografię kończy bogaty wykaz wykorzystanej literatury (w znacznym stopniu obcojęzycznej), a także aneks przedstawiający opracowane narzędzia badawcze. Ułatwia to lekturę i pozwala czytelnikowi na dokładne rozpoznanie zakresu oraz sposobu pozyskiwania poszczególnych danych empirycznych. W tym miejscu należy też podkreślić staranność, z jaką napisana została prezentowana książka. Autor posługuje się eleganckim

<sup>3</sup> Uzyskane przez Lenartowicza wyniki dotyczące biegania, wedle których miałyby to być sport popularny zwłaszcza wśród przedstawicieli klasy niższej (ludowej), wydają się wątpliwe. Wiele wskazuje bowiem na to, że bieganie – będące w naszym kraju przedmiotem szybko wzrastającego zainteresowania – pozostaje domeną osób dobrze wykształconych i dobrze sytuowanych (Dzięgiel 2014: 144; Stempień 2014; 2015).

i komunikatywnym językiem – bez niepotrzebnych, lecz coraz częściej w humanistyce spotykanych zawilosci – dzięki czemu lektura *Klasowych uwarunkowań...* jest nie tylko łatwa, lecz także zwyczajnie przyjemna.

Pomimo powyższych – w większości pozytywnych – stwierdzeń książka Lenartowicza skłania także do pewnych polemik i pytań. Przede wszystkim wątpliwości budzi zastosowanie koncepcji Bourdieu do współczesnego społeczeństwa polskiego. Czy na pewno struktura naszego społeczeństwa może być sensownie opisywana przy wykorzystaniu trzech kategorii klasowych (klasa wyższa, średnia i niższa – ludowa)? Czy wyróżnione i wykorzystywane przez Bourdieu kilkadziesiąt lat temu kategorie zawodowe oraz ich hierarchiczne uporządkowanie są dziś w pełni adekwatne wobec polskiego społeczeństwa? Lenartowicz w zasadzie pomija ten problem i ogranicza się do bardzo zdawkowego przywołania obserwacji Kazimierza Słomczyńskiego i Krystyny Janickiej, a także Henryka Domańskiego na temat utrzymywania się klasowego charakteru naszego społeczeństwa i klasowo określonych różnic stylu życia (Lenartowicz 2012: 54–55, 66–67). Niemniej tradycje polskiej inteligencji (Szczepański 1973: 58–175), które chyba wciąż pozostają jednak żywe, a także młodość polskiej klasy średniej nakazywałyby większy krytycyzm w aplikowaniu propozycji Bourdieu do naszego społeczeństwa. W książce wyraźnie brakuje osobnego fragmentu poświęconego strukturze polskiego społeczeństwa i klasowo determinowanych odmienności w zakresie realizowanego stylu życia.

Poza tym Lenartowicz – za przykładem Bourdieu – ignoruje kwestię społecznego funkcjonowania stereotypów dyscyplin sportowych. Dla części ludzi definiowanie pewnych sportów i rozrywek (tenis, brydż, jachting, narciarstwo itd.) jako prestiżowych, innych zaś jako pospolitych czy „ludowych” (np. zapasy, piłka nożna) może być jedynie mniej lub bardziej zabawną kliszą. Taki nieskomplikowany „obrazek” i proste etykietowanie poszczególnych dyscyplin przywodzącyby na myśl najmniej złożone stereotypy narodowe czy płciowe, na które pewni ludzie reagują wzruszeniem ramion, a inni jedynie konstruuja wokół nich dowcipy. Dla socjologa interesująca mogłaby być kwestia zidentyfikowania kategorii społecznych prezentujących nakreśloną tu postawę kontestacyjną.

Na koniec pewne wątpliwości może budzić organizacja procesu badawczego. Poprzedzenie badań ilościowych pomiarem jakościowym jest typowe dla przedsięwzięć eksploracyjnych. Badania realizowane z pomocą wywiadów swobodnych nieustrukturyzowanych mogą służyć właściwemu przygotowaniu badacza (poprzez dostarczenie odpowiednich wiadomości i wglądu w życie badanej zbiorowości) do procesu konstrukcji poprawnego narzędzia badawczego dla badań kwantytatywnych<sup>4</sup>. Takie oczekiwania deklaruje Lenartowicz (2012: 73). Opisywane tu rozwiązanie jest niewątpliwie użyteczne w sytuacji zainteresowania socjologa zagadnieniami rozpoznany dotychczas bar-

<sup>4</sup> Allen H. Burton i Paul F. Lazarsfeld wskazują, że badania jakościowe częstokroć mogą pozwalać socjologowi na formułowanie problemów badawczych i stawianie hipotez na potrzeby badań ilościowych. Z drugiej strony autorzy ci podkreślają, że badania jakościowe mogą również służyć do weryfikacji teorii socjologicznych (Burton, Lazarsfeld 1986: 313–346).

dzo słabo lub wcale. Wydaje się jednak, że – dzięki rozwojowi socjologii – takich społecznych zagadnień jest obecnie niewiele i nie zalicza się do nich ani obszar stylu życia, ani sfera sportu czasu wolnego (i rekreacji ruchowej w ogóle). Wskazują na to liczne badania i lektury, spośród których część Lenartowicz przecież przywołuje i wykorzystuje. Mimo przyjętej organizacji procesu badawczego, autor *Klasowych uwarunkowań...* słusznie traktuje dane pozyskane w (przygotowawczym) etapie badania jakościowego jako merytorycznie i analitycznie użyteczne. W sumie materiał ten wydaje się nawet ciekawszy niż dane pochodzące z badania ilościowego. Niemniej można przyjąć, że poznawczo bardziej owocnym rozwiązaniem byłoby rozpoczęcie realizacji projektu badawczego od badań ilościowych (do ich przygotowania wystarczyłaby wiedza pochodząca z licznych dotychczasowych badań), a następnie wykonanie badań jakościowych w celu uzyskania odpowiednich pogłębionych komentarzy i wyjaśnień. Na etapie przygotowania samej książki pozwoliłoby to na jednoczesną analizę danych uzyskanych w obu pomiarach (uporządkowaną według kolejnych problemów badawczych). Byłoby to chyba rozwiązanie bardziej inspirujące i ciekawsze dla czytelnika od – zastosowanego w prezentowanej książce – osobnego opisu najpierw wyników pomiaru pierwszego (rozdział trzeci), a potem drugiego (rozdział czwarty).

Reasumując, prezentowana tu książka jest niewątpliwie pozycją interesującą, zasługującą na uwagę. Podjęty został ważny problem sportowego spędzania czasu wolnego. Jest to tym istotniejsze, że ideologia *healthismu* i swoistego kulturowego przymusu dbałości o zdrowie i ciało rozpowszechnia się

także w Polsce (Borowiec, Lignowska 2012). Wykorzystano klasyczną teorię Bourdieu i przypomniano tym samym te jej wątki, które są często pomijane. Z pewnością autora należy zachęcić do realizacji dalszych badań. Niepełną i nieostateczną jest bowiem odpowiedź Lenartowicza na pytanie, czy reprezentanci różnych klas społecznych poświę-

cają czas wolny na kultywowanie różnych dyscyplin i czy sport ma charakter dystynktywny. Bez wątplenia można jednak przyjąć, że w Polsce samo uprawianie sportów w czasie wolnym ma charakter wyróżniający i pozostaje domeną (podobnie jak hołdowanie wspomnianemu *healthismowi*) tworzącej się klasy średniej (Cybulska 2003; Łysoń 2013).

## Bibliografia

Babbie Earl (2004) *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Borowiec Agnieszka, Lignowska Izabella (2012) *Czy ideologia healthismu jest cechą dystynktywną klasy średniej w Polsce?* „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 95–111.

Burton Allen H., Lazarsfeld Paul F. (1986) *Niektóre funkcje analizy jakościowej w badaniach społecznych* [w:] Antoni Sułek, oprac., *Metody analizy socjologicznej. Wybór tekstów*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 313–347.

Cybulska Agnieszka (2003) *O aktywności fizycznej Polaków*. Komunikat CBOS nr 2868.

Konecki Krzysztof (2000) *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Dzięgiel Angelika (2014) *Profile uczestników imprezy biegowej* [w:] Zygmunt Waśkowski, red., *Marketing imprez biegowych*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe, s. 141–156.

Lenartowicz Michał (2012) *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu*. War-

szawa: Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego.

Łysoń Piotr (2013) *Uczestnictwo Polaków w sporcie i rekreacji ruchowej w 2012 roku*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.

Siciński Andrzej (1989) *O pojęciu stylu życia* [w:] Wiesława Pielańska, red., *Style życia i uczestnictwo w kulturze*, tom 1. Warszawa: Instytut Kultury, s. 13–28.

Stempień Jakub Ryszard (2014) *Płeć maratonu – sport czasu wolnego w doświadczeniu kobiet*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1, s. 169–186.

Stempień Jakub Ryszard (2015) *Egalitaryzm sportu amatorskiego? Przykład reprezentacji kategorii społecznych w polskim ruchu biegowym* [w:] Jolanta Grotowska-Leder, Ewa Rokicka (red.), *Przemiany społeczne we współczesnej Polsce i ich konsekwencje. Perspektywa socjologiczna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 183–200.

Szczepański Jan (1973) *Odmiany czasu terażniejszego*. Warszawa: Książka i Wiedza.

## Cytowanie

Stempień Jakub Ryszard (2015) *Recenzja książki: Michał Lenartowicz (2012) „Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu”*. Warszawa: Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 11, nr 2, s. 218–225 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <www.przegladsocjologiijakosciowej.org>.